

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Włp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 105

Leszno, niedziela dnia 7-go maja 1939 r.

Rok XX

Doniesłe przemówienie min. Becka w Sejmie

Od Bałtyku Polska nie da się odepchnąć

„My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę“

Warszawa. Oświadczenie p. min. spraw zagr. Becka, które wczoraj podaliśmy w streszczeniu, wywołało olbrzymie zainteresowanie.

Już od godz. 10,30 galerie Sejmu dla publiczności zaczynają się zapelniać. Łoże dziennikarskie obsadzone przedstawicielami prasy krajowej i korespondentami zagranicznymi przebywającymi stale w Warszawie. Ponadto sporo wielkich dzienników europejskich i amerykańskich przysłało swych specjalnych sprawozdawców. W loży pra-

sowej zainstalowano mikrofony radiowe, skąd specjaliści sprawozdawcy nadawali reportaże z przebiegu posiedzenia. W loży dyplomatycznej widać wielu przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Parę minut przed godz. 11 rozlegają się dzwonki, wzywające posłów na salę obrad.

O godz. 11,20 marsz. Makowski zagał obrady, po czym udzielił głosu min. spr. zagr. Polski Beckowi, który wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie ministra Becka

Wysoka Izbo!

Korzystam z zebrania parlamentu, ażeby uzupełnić pewne luki w mojej pracy, jakie miały miejsce w ostatnich miesiącach. Bieg wydarzeń międzynarodowych uzasadniałby, może więcej wypowiedzeń ministra spraw zagranicznych, niż moje jedyne exposé w komisji spraw zagranicznych Senatu.

Z drugiej strony ten właśnie szybki bieg wydarzeń skłaniał mnie do odroczenia deklaracji publicznej do czasu, w którym główne zagadnienia naszej polityki przyjmą bardziej dojrzałą formę.

NOWE PROBLEMY

Konsekwencje, wynikające z osłabienia zbiorowych instytucji międzynarodowych i z głębokiej rewizji metod pracy między państwami, które zresztą niejednokrotnie w izbach sygnalizowałem, spowodowały otwarcie całego szeregu nowych problemów w różnych częściach świata. Proces ten i jego skutki dotarły w szeregu ostatnich miesięcy aż do granic Rzeczypospolitej. To, co najogólniej o tych zjawiskach można powiedzieć streszczam w określeniu, że stosunki między poszczególnymi państwami nabrały bardziej indywidualnego charakteru, więcej własnego oblicza. Osłabione zostały normy ogólne. Po prostu rozmawia się coraz to bardziej bezpośrednio od państwa do państwa.

WAŻNE WYDARZENIA

Jeśli o nas chodzi — zaszły wydarzenia bardzo poważne. Z jednymi państwami kontakt nasz stał się głębszy i łatwiejszy, w innych wypadkach powstały poważne trudności.

UMOWA Z W. BRYTANIĄ

Biorąc rzeczy chronologicznie mam tu na myśli w pierwszej linii naszą umowę ze Zjednoczonym Królestwem z Anglią. Po kilkakrotnych kontaktach w drodze dyplomatycznej, które miały na celu określenie zakresu i celu naszych przyszłych stosunków, doszliśmy przy okazji mej wizyty w Londynie do bezpośredniej umowy o partej o zasadę wzajemnej pomocy, w razie zagrożenia bezpośredniego lub

pośredniego niezależności jednego z naszych państw. Formuła umowy znana jest Panom z deklaracji premiera Neville Chamberlaina z dnia 6 kwietnia, deklaracji, której tekst został uzgodniony i winien być uważany za układ, zawarty między dwoma rządami.

Uważam za swój obowiązek dodać tu, że sposób i forma wyczerpujących rozmów przeprowadzonych w Londynie, dodają umowie wartości szczególnej. Pragnąłbym, ażeby polska opinia publiczna wiedziała, że spotkałem ze strony angielskich mężów stanu nie tylko głębokie zrozumienie ogólnych zagadnień polityki europejskiej, ale taki stosunek do naszego państwa, który pozwolił mi z całą otwartością i zaufaniem przedyskutować wszystkie istotne zagadnienia bez niedomówień i wątpliwości.

Szybkie ustalenie zasady współpracy angielsko-polskiej możliwe było przede wszystkim dlatego, że wyjaśniliśmy sobie wyraźnie, iż intencje obu rządów są zgodne w podstawowych zagadnieniach europejskich: na pewno ani Anglia, ani Polska nie żywią zamiarów agresywnych w stosunku do nikogo, lecz również stanowczo stoją na gruncie respektu pewnych podstawowych zasad postępowania w życiu międzynarodowym.

SOJUSZ Z FRANCJĄ

Równoległe deklaracje kierowników polityki francuskiej stwierdzają, że jesteśmy zgodni między Paryżem i Warszawą co do tego, że skuteczność działania naszego obronnego układu nie tylko nie może być osłabiona przez zmianę koniunktury międzynarodowej, lecz przeciwnie, że układ ten powinien stanowić jeden z najistotniejszych czynników w strukturze politycznej Europy.

ANALIZA PAKTU POLSKO-NIEMIECKIEGO

Porozumienie polsko-angielskie przyjął pan kanclerz Rzeszy Niemieckiej za pretekst do jednostronnego uznania za nieistniejący układu, który pan kanclerz Rzeszy zawarł z nami w r. 1934.

aZnim przejdę do dzisiejszego stadium tej sprawy, pozwolą mi Panowie na krótki rys historyczny.

Fakt, że miałem zaszczyt brać udział w zawarciu i wykonaniu tego układu, nakłada na mnie obowiązek jego analizy. W 1934 roku układ był wydarzeniem wielkiej miary. Była to próba dania jakiegoś lepszego biegu historii między dwoma wielkimi narodami, próba wyjścia z niezdrowej atmosfery codziennych zgrzytów i szerszych wrogich zamierzeń w kierunku wznieśnięcia się ponad narosłe od wieków animozje w kierunku stworzenia głębokich podstaw wzajemnego poszanowania. Próba sprzeciwienia się złemu jest zawsze najpiękniejszą możliwością działalności politycznej.

Polityka polska w najbardziej krytycznych momentach ostatnich czasów wykazała respekt dla tej zasady.

Pod tym kątem widzenia, proszę panów, zrywanie tego układu nie jest rzeczą mało znaczącą. Natomiast każdy układ jest tyle wart, ile są warte konsekwencje, które z niego wynikają. I jeśli polityka i postępowanie partnera od zasady układu odbiega, to po jego osłabieniu, czy zniknięciu, nie mamy powodu nosić żaloby.

Układ polsko-niemiecki z 1934 roku był układem o wzajemnym szacunku i dobrym sąsiedztwie, i jako taki wniósł pozytywną wartość do życia naszego państwa, do życia Niemiec i do życia całej Europy. Z chwilą jednak, kiedy ujawniły się tendencje, ażeby interpretować go bądź to jako ograniczenie swobody naszej polityki, bądź to jako motyw do żądania od nas jednostronnych, a niezgodnych z naszymi żywotnymi interesami koncesyj — stracił swój prawdziwy charakter.

STANOWISKO NIEMIEC

Przejdźmy teraz do sytuacji aktualnej. Rzesza Niemiecka sam fakt porozumienia polsko-angielskiego przyjęła za motyw zerwania układu z r. 1934. Ze strony niemieckiej podnoszą takie czy inne obiektywne natury jurydycznej. Jurystów pozwolę sobie odeśłać do tekstu odpowiedzi na memorandum niemieckie, która dziś jeszcze będzie rządowi niemieckiemu doręczona. Nie chciałbym również zatrzymywać panów dłużej nad dyplomatycznymi formami tego wydarzenia, ale pewna dziedziina ma tu swój specyficzny wyraz.

Rząd Rzeszy, jak to wynika z tekstu memorandum niemieckiego, powziął swą decyzję na podstawie informacji prasowych, nie badając opinii ani rządu angielskiego, ani rządu polskiego co do charakteru zawartego porozumienia. Trudne to nie było, gdyż bezpośrednio po powrocie z Londynu okazałem gotowość przyjęcia ambasadora Rzeszy, który do dnia dzisiejszego z tej sposobności nie skorzystał. Dlaczego ta okoliczność jest ważna.

Dla najprościej rozumującego człowieka jest jasne, że nie charakter, ceł



Min. Beck podczas przemówienia

i ramy układu polsko-angielskiego decydowały, tylko sam fakt, że taki układ został zawarty, a to znów jest ważne dla oceny intencji polityki Rzeszy, bo jeśli wbrew poprzednim oświadczeniom rząd Rzeszy interpretował deklarację o nieagresji, zawartą między Polską a Niemcami w 1934 r., jako chęć izolacji Polski i uniemożliwienia naszemu państwu normalnej, przyjaznej współpracy z państwami zachodnimi, — to interpretację taką odrzucilibyśmy zawsze sami.

PROPOZYCJE NIEMIECKIE

Wysoka Izbo!

Ażeby sytuację należycie ocenić, trzeba sobie przede wszystkim postawić pytanie, o co właściwie chodzi. Bez tego pytania i naszej na nie odpowiedzi, nie możemy właściwie ocenić istoty oświadczeń niemieckich w stosunku do spraw Polskę obchodzących. O naszym stosunku do Zachodu mówiłem już uprzednio. Pozostaje zagadnienie propozycji niemieckiej, co do przyszłości Wolnego Miasta Gdańska, komunikacji Rzeszy z Prusami Wschodnimi przez nasze województwo pomorskie i dodatkowych tematów poruszonych jako sprawy interesujące wspólne Polskę i Niemcy.

Badajmy tedy te zagadnienia po kolei.

SPRAWA GDAŃSKA

Jeśli chodzi o Gdańsk, to najpierw kilka uwag ogólnych. Wolne Miasto Gdańsk nie zostało wymyślone w traktacie wersalskim. Jest ono zjawiskiem istniejącym już od wieków i jako wyznik właściwie biorąc, jeśli się czynnik

Przemówienie min. Becka w Sejmie

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

emocjonalny odrzuci, pozytywnego skrzyżowania spraw polskich i niemieckich. Niemiecy kupcy w Gdańsku zapewnił rozwój i dobrobyt tego miasta dzięki handlowi zamorskiemu Polski. Nie tylko rozwój, ale i racja bytu tego miasta wynikały z tego, że leży ono u ujścia jedynej wielkiej naszej rzeki i na głównym szlaku wodnym oraz kolejowym łączącym nas dziś z Bałtykiem. To jest prawda, której żadne nowe formuły zatrzeć nie zdołają. Ludność Gdańska jest dziś w swej dominującej większości niemiecka, jej egzystencja i dobrobyt zależą natomiast od potencjału ekonomicznego Polski.

Jakież z tego wyciągnęliśmy konsekwencje?

Staliśmy i stoimy zdecydowanie na platformie praw i interesów naszego morskiego handlu i naszej polityki morskiej w Gdańsku. Szukając rozwiązań rozsądnych i pojednawczych, nie usiłowaliśmy świadomie wywierać żadnego nacisku na swobodny rozwój narodowy, ideowy i kulturalny niemieckiej większości w Wolnym Mieście.

Nie będę przedłużał mego przemówienia cytowaniem przykładów. Są one dostatecznie znane wszystkim, co się tą sprawą w jakikolwiek sposób zajmowali. Ale z chwilą, kiedy po tyloktrotnych wypowiedzeniach się niemieckich mężów stanu, którzy respektowali nasze stanowisko i wyrażali opinię, że „to prowincjonalne miasto nie będzie przedmiotem sporu między Polską a Niemcami“ — słyszę żądanie aneksji Gdańska do Rzeszy. Z chwilą, kiedy na naszą propozycję, złożoną dnia 26 marca wspólnego gwarantowania istnienia i praw Wolnego Miasta nie otrzymuję odpowiedzi, a natomiast dowiaduję się następnie, że została ona uznana za odrzucenie rokowań — to muszę sobie postawić pytanie, o co właściwie chodzi? Czy o swobodę ludności niemieckiej Gdańska, która nie jest zagrożona, czy o sprawy prestiżowe odepchnięcia Polski od Bałtyku, od którego Polska odepchnąć się nie da.

Goering na Riwierze

Rzym. Z Berlina Agencja Stefani donosi, że marszałek Goering odjechał do San Remo, dokąd ma przybyć w dniu dzisiejszym.

Pobyt jego na Riwierze włoskiej, który potrwa około tygodnia, ma, jak się zdaje, charakter zupełnie prywatny.

DONAN DOYLE

Niesamowita przygoda

Opowiadanie

3

(Ciąg dalszy).

„Ale nagle w charakterze naszego ojczyzna zaszła straszna zmiana. Zamiast starać się o przyjaźń ludzką i odwiedzać sąsiadów, którzy byli zrazu bardzo uradowani zamieszkaniem jednego z Roylottów of Stoke Moran w starej siedzibie rodzinnej, zamykał się u siebie i wychodził tylko po to, by wszczynać namiętne swady z każdym, którego spotkał na drodze.

„Gwałtowność charakteru, granicza z obłędem była zresztą dziedziczna u mężczyzn w jego rodzinie, a zdaje mi się, że u mego ojczyma skłonność ta wzmożła się skutkiem długiego pobytu w strefie gorącej. — Wywoływał takie awantury, że dwa razy był pozywany przed sąd policji poprawczej. Stał się postrachem wioski, ludzie uciekali na jego widok, gdyż jest bardzo silny, a jak wpadnie w

Te same rozważania odnoszą się do komunikacji przez nasze województwo pomorskie. Nalegam na to słowo „województwo pomorskie“. Słowo „korytarz“ jest sztucznym wymysłem, chodzi tu bowiem o odwieczną polską ziemię, mającą znikomą procent osadników niemieckich.

Daliśmy Rzeszy Niemieckiej wszelkie ułatwienia w komunikacji kolejowej, pozwoliliśmy obywatelom tego państwa przejeżdżać bez trudności celnych czy paszportowych z Rzeszy do Prus Wschodnich. Zaproponowaliśmy rozważenie analogicznych ułatwień w komunikacji samochodowej.

I tu znowu zjawia się pytanie, o co właściwie chodzi?

Nie mamy żadnego interesu szkodzić obywatelom Rzeszy w komunikacji z ich wschodnią prowincją. Nie mamy natomiast żadnego powodu umniejszać naszej suwerenności na naszym własnym terytorium.

W pierwszej i drugiej sprawie, to jest w sprawie przyszłości Gdańska i komunikacji przez Pomorze, chodzi ciągle o koncesje jednostronne, których rząd Rzeszy wydaje się od nas domagać. Szanujące się państwo nie czyni koncesji jednostronnych.

Gdzież jest zatem ta wzajemność? W propozycjach niemieckich wygląda to dość mgliście.

SPRAWA CONDOMINIUM W SŁOWACJI

Pan kanclerz Rzeszy w swej mowie wspominał o potrójnym condominium w Słowacji. Zmuszony jestem stwierdzić, że tę propozycję usłyszałem po raz pierwszy w mowie pana kanclerza z dnia 28 kwietnia. W niektórych poprzednich rozmowach czynione były tylko aluzje, że w razie dojścia do ogólnego układu, sprawa Słowacji mogłaby być omówiona. Nie szukaliśmy pogłębienia tego rodzaju rozmów, ponieważ nie mamy zwyczaju handlować cudzymi interesami.

SPRAWA PAKTU NIEAGRESJI NA 25 LAT

Podobnie propozycja przedłużenia paktu nieagresji na 25 lat nie była nam w ostatnich rozmowach w żadnej konkretnej formie przedstawiona. Tu także były nieoficjalne aluzje, pochodzące zresztą od wybitnych przedstawicieli rządu Rzeszy. Ale, proszę panów, w takich rozmowach bywały także różne inne aluzje, sięgające dużo dalej i szerzej, niż omawiane tematy.

złość, przestaje zupełnie panować nad sobą.

„W ubiegłym tygodniu zrzucił kowala z mostu do rzeki, a chcąc uniknąć skandalu publicznego, musiałam złożyć w ofierze wszystkie pieniądze, jakimi na razie rozporządzałam. Ojczym mój nie ma żadnych przyjaciół, z wyjątkiem Cyganów: pozwala tym włóczęgom obozować na pokrytych zarostami kilku akrach ziemi, które pozostały z dawnych dóbr i wzamian przyjmuje ich gościnność w namiotach, a nawet podróżuje z nimi całymi tygodniami. Ma również upodobanie do pewnych zwierząt indyjskich, które mu przysyła handlarz: obecnie naprzykład chowa panterę i pawiana; nie trzyma ich bynajmniej na uwięzi i są one postrachem wieśniaków podobnie, jak ich pan.

„Z tego wszystkiego może pan wnosić, że moja biedna siostra, Julia i ja, nie miałyśmy wesołego życia. Nie mogłyśmy utrzymać żadnej służki i przez długi czas musiałyśmy wszystko robić same. Siostra moja miała dopiero lat trzydzieści, gdy umarła, a mimo to włosy jej zaczęły już siwieć, jak moje.

— Siostra pani umarła?

— Tak jest; dwa lata temu, o jej śmierci właśnie chcę z panem pomówić. Domyśla się pan niezawodnie, że, pędząc takie życie, mało miałyśmy sposobności widywania ludzi od-

Rezerwuję sobie w razie potrzeby, powrót do tego tematu.

ZADANIA JEDNOSTRONNE

W mowie swej pan kanclerz Rzeszy jako koncesję ze swej strony proponuje uznanie i przyjęcie definitywne istniejącej między Polską a Niemcami granicy. Muszę skonstatować, że chodziłoby tu o uznanie naszej de jure i do facta bezspornej własności, więc co za tym idzie ta propozycja również nie może zmienić mojej tezy, że dezyderaty niemieckie w sprawie Gdańska i autostrady pozostają żadaniami jednostronnymi.

W świetle tych wyjaśnień Wysoka Izba oczekuje ode mnie i słusznie, odpowiedzi na ostatni passus niemieckiego memorandum, który mówi:

„Gdyby rząd polski przywiązywał do tego wagę, by doszło do nowego umownego uregulowania stosunków polsko-niemieckich, to rząd niemiecki jest do tego gotów“.

STANOWISKO POLSKI

Wydaje mi się, że merytorycznie określiłem już nasze stanowisko. Dla porządku zrobię resumé. Motywem dla zawarcia takiego układu byłoby słowo „pokój“, które pan kanclerz Rzeszy z naciskiem w swym przemówieniu wymieniał.

Echa mowy zagranicą

W Anglii przemówienie min. Becka wywołało duże zadowolenie. W Foreign Office (min. spr. zagr.) uważają, że deklaracja min. Becka będąc umiarkowana jest równocześnie stanowcza. Deklaracja nie zamyka drogi do rokowań, ale nie budzi wątpliwości co do stanowiska Polski.

We Francji podkreśla się również siłę i umiarkowanie przemówienia. — Najbardziej charakterystycznym szczegółem — zdaniem kół francuskich — było szczegółowe uzasadnienie historyczne stanowiska Polski oraz zwrócenie uwagi na często podkreślany przez kanclerza Hitlera wyraz „pokój“ i sposób ujmowania tego słowa przez kanclerza Rzeszy.

Zwraca się uwagę przede wszystkim na podkreślenie przez min. Becka dwa zasad koniecznych do właściwego pojęcia pokoju: pokojowych zamiarów i pokojowych metod postępowania. — Polska zapewnia o swej gotowości pokojowej i dobrej woli wobec swego sąsiada, niemniej jednak zdecydowana jest bronić swych żywotnych interesów.

We Włoszech — oficjalny publicysta p. Gayda — dmie w trąbę niemie-

wieniu wymieniał.

Pokój jest napewno celem ciężkiej i potężnej pracy dyplomacji polskiej. Po to, aby to słowo miało realną wartość, potrzebne są dwa warunki: 1) pokojowe intencje, 2) pokojowe metody postępowania. Jeśli tymi dwoma warunkami rząd Rzeszy istotnie się kieruje w stosunku do naszego kraju, wszelkie rozmowy, respektujące oczywiście wymienione przeze mnie poprzednio zasady, są możliwe.

Gdyby do takich rozmów doszło — to rząd polski swoim zwyczajem traktować będzie zagadnienie rzeczowo, licząc się z doświadczeniami ostatnich czasów, lecz nie odmawiając swej najlepszej woli.

Pokój jest rzeczą cenną i pożądaną. Nasza generacja, skrawiona w wojnach, napewno na okres pokoju zasługuje. Ale pokój, jak prawie wszystkie sprawy tego świata, ma swoją cenę wysoką, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna: tą rzeczą jest honor.

Przemówienie min. Becka przyjął sejm żywiołowymi oklaskami.

ka i „radzi“ Polsce zastanowić się nad dalszą decyzją. Inne pisma włoskie, traktują przemówienie z rezerwą.

W Niemczech nie transmitowano mowy min. Becka, a prasa podała ją w nic nie znaczących streszczeniach. Wiadac, że czeka na komendę Goebbelsa.

Ogólnie w prasie całego świata — oddźwięk przemówienia jest pozytywny. Podkreśla się pokojowość Polski i dobrą wolę współżycia z Niemcami.

Zainteresowanie w Ameryce

Nowy Jork. Pisma zamieszczają przemówienie min. Becka we wczesnych południowych wydaniach. Zainteresowanie mową było tak olbrzymie, jakiego oddawna w Stanach Zjednoczonych nie pamiętają.

Dzienniki anglo-amerykańskie zamawiały polskich stenografów i tłumaczy, nie chcąc czekać na późniejszą angielską transmisję.

Brak przedstawicieli państw osi

Warszawa. Zwrócił uwagę fakt, że na wczorajszym posiedzeniu Sejmu nie były reprezentowane ani Niemcy, ani Włochy.

powiedniego wieku i z naszego świata. W pobliżu Harrow mieszka jedna nasza ciotka, niezamężna siostra naszej matki panna Honorata Westphail, którą wolno nam było odwiedzać od czasu do czasu. Julia spędziła u niej przed dwoma laty święta Bożego Narodzenia i tam poznała majora floty, z którym się zaręczyła. Ojczym dowiedział się o zaręczynach po powrocie siostry i nie stawiał żadnych przeszkód małżeństwu. Ale na dwa tygodnie przed ślubem rozegrał się straszny dramat, który mnie pozbawił jedynej towarzyszkii.

Sherlock Holmes siedział rozparty w fotelu, oczy miał zamknięte, głowę przechyloną na poduszce; w tej chwili wszakże otworzył oczy i rzucił spojrzenie na swoją klientkę.

— Zechce pani łaskawie opowiedzieć mi z najdokładniejszymi szczegółami co zaszło — rzekł.

— Przyjdzie mi to łatwo, bo każda chwila owej okropnej nocy pozostała wyryta w mojej pamięci. Dom jest, jak wspominałam, bardzo stary, a zamieszkałe jest tylko jedno skrzydło. Sypialnie są na parterze, salony w pawilonie środkowym. Pierwszy pokój zajmuje doktor Roylott, w drugim sypiała moja siostra, trzeci jest moja sypialnia. Pokoje te nie łączą się ze sobą, ale wszystkie wychodzą na jeden korytarz. Czy objaśniam wyra-

nie?

— Doskonale.

— Okna tych trzech pokoi wychodzą na obszerny trawnik. Owej nocy fatalnej, kiedy siostra moja umarła, doktor Roylott poszedł wcześniej do swego pokoju, ale się nie położył, gdyż niebawem, Julia uczyła woń mocnych cygar indyjskich, które palił za zwyczaj. Woń ta drażniła ją, przyszła zatem do mego pokoju i rozmawiałymy czas jakiś o jej małżeństwie. Po godzinie jedenastej wstała, by wrócić do siebie, lecz zatrzymała się przy drzwiach, pytając:

— Ale, ale, Heleno, czy nie słyszałaś nigdy gwizdania śród nocy?

— Nigdy — odparłam.

— Przypuszczam, że, śpiąc nie mogłabyś gwizdać, co?

— Oczywiście, ale dlaczego pytasz?

— Bo podczas ostatnich kilku nocy, słyszałam około trzeciej nad ranem gwizdanie ciche, a jednak wyraźne. Mam sen bardzo lekki i to mnie zbudziło. Nie mogę sobie zdać sprawy skąd to pochodzi, z sąsiedniego pokoju, czy z trawnika przed oknami? Chciałam więc dowiedzieć się czy i ty słyszałaś to gwizdanie.

— Nie. To pewno ci przekleci Cyganie w parku.

— Może być. A jednak, jeśli odgłos ten dochodzi z trawnika, dziwię się, żeś go nie słyszała.

ORĘDZIE BISKUPÓW DO NARODU POLSKIEGO

Modlmy się o pokój

W środę 26 kwietnia odbyła się pod przewodnictwem ks. kardynała Hłonda w Warszawie konferencja 31 biskupów wszystkich obrządków. W wyniku obrad wydana została następująca odezwa do wiernych:

Polska, miłująca pokój, stanęła przed koniecznością doraźnego uzupełnienia środków swej obrony. Wskutek załamania się prawa moralnego w stosunkach międzynarodowych, silna armia pozostała prawie jedyną rekwizją bezpieczeństwa granic, praw, niepodległości. Dozbrojenie wysunęło się na czoło naszych zagadnień państwowych.

Zarządzenie pogotowia obronności wstrząsnęło Rzeczpospolitą. Przeświadczenie o koniecznej ofierze ogarnęło obywateli.

Koło zwycięskiej armii skupił się naród, jak nigdy dotąd. Wszyscy śpieszą z ofiarą mienia, z groszem wdowim, z dziecięcą daniną, pańskim darem, z zapisem krwi, z wojennym podatkiem życia. Ludy uwierzyły w polskie mocarstwo.

W takiej to chwili my, wasi biskupi, odzywamy się do was z dorocznej swej konferencji słowem, którego w doniosłych dniach naszego życia słuszenie oczekujecie. Odezwa to krótka. Dyktuje nam ją obowiązek pasterski i głębokie obywatelskie poczucie.

Do zadań Rzeczypospolitej w obecnej chwili dziejowej powinniśmy się

nie poddamy się strachowi, plotkom i zaczepkom.

Zdwoimy sumiennosc i wytrwalosc w pracy swego zawodu, a zarazem bez ociągania się spełnimy każdą służbę obywatelską. Dozbroimy armię i wyposażymy ją w potężne skrzydła. Wiara, entuzjazmem patriotycznym, szlachetną wolą zgody podsycać będziemy miłość Ojczyzny.

W duchu pojednania, ale i nieustępliwiej obronności łączymy się całym sercem ze wspaniałymi odezwaniami pokoju i sprawiedliwości Ojca świętego Piusa XII. Polska będzie popierała szlachetne wysiłki „pasterza anielskiego” czynnem i modlitwą.

Aby uprosić dla Rzeczypospolitej opiekę Bożą a narodom pokój, zarządzamy w myśl życzeń Ojca św., co następuje:

1) W nabożeństwach majowych należy modlić się o pokój. Każde nabożeństwo zakończy się śpiewem: „Boże coś Polskę”.

2) Wierni niech przystępują częściej do Sakramentów Świętych i pełnią uczynki miłosierdzia.

3) Organizacje katolickie niech zdwoją swą gorliwość apostołską i niech urządzają w maju wspólne Komunie święte.

4) Przede wszystkim dzieci polskie niech codziennie w nabożeństwie majowym ofiarują swe modły, i dobre

uczynki za pomyślność Polski i o zgodę wśród narodów.

5) Ze szczególnym zapałem i uroczystością należy obchodzić w bieżącym roku uroczystosc Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej.

„Łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami”.

Tu następują podpisy kardynała, arcybiskupów i biskupów polskich.

Sprawa zabójstwa

w Tworzymirkach przed sądem

Poznań. Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał głośną sprawę dramatu w Tworzymirkach, gdzie zarządca tego majątku śp. Kłopotowski padł od strzału, oddanego przez p. Karłowskiego, brata właścicielki Tworzymirek. Strzał padł w czasie sprzeczki i został oddany w obronie własnej. Poza tym bezpośrednio potem kilku robotników rolnych rzuciło się na bawiącego w Tworzymirkach p. Żółtowskiego i dotkliwie go pobilo.

Wyrok I instancji uniewinnił p. Karłowskiego, gdyż działał w afekcie, natomiast robotników skazał na karę 10 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok uniewinniający p. Karłowskiego, natomiast wymiar kary 4 robotników obniżył do 6 miesięcy więzienia.

życia swego włącznie”. — Lecz obok ofiar z mienia i życia, obowiązani jesteśmy jeszcze w myśl ważkich tych słów do jeszcze jednej ofiary, o której niestety zbyt mało się mówi — do ofiary pracy nad wyrobieniem duchowej postawy naszego żołnierza.

Tak, wiemy i szcycimy się tym, że duch żołnierza polskiego jest wielki i przewyższa pod tym względem wszystkie inne armie. Ale to mało: świadomość czynu zbrojnego jaki nas czeka nakazuje nam podwoić, potroić, wielokrotnie dotychczasowe wysiłki i osiągnięcia. I w tej dziedzinie w armii polskiej nie może się znaleźć ani jeden żołnierz, któryby nie był do maksimum przesiąknięty niezłomną wolą złożenia życia swego w ofierze dla zwycięstwa w obronie Państwa Polskiego. W tym celu każdy żołnierz musi być prócz wyszkolenia bojowego i uzbrojenia przygotowany — świadomy czynu, który ma spełnić, bo potęga czynu mieści się w jego świadomości.

Wprawdzie nad wyrobieniem tej świadomości w żołnierzu pracują gorliwie władze wojskowe, ale w pracy tej musi wziąć udział także całe społeczeństwo bez wyjątku. Praca ta polega na szerzeniu w szeregach żołnierskich oświaty w najszerszym tego słowa znaczeniu, jak nauczanie, książki, gazety, przedstawienia i wiele, wiele innych.

Ponieważ jednak nie każdy Obywatel ma możność bezpośredniego oddziaływania na żołnierzy, przeto musi ten swój obowiązek wykonać pośrednio: popierając w całej rozciągłości i bez żadnych zastrzeżeń wszelką inicjatywę i wszelkie poczynania specjalnie dla tego wzniesionej i niezmiernie ważne-

nawet zdrowie za

jest kawa z przyprawą Karo Franck w kostkach

ustosunkować z niezłomną wiarą w Opatrzność Bożą, ze spokojem, którego nas Chrystus uczy słowy: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” Wierzymy, że w planach i porachunkach Bożych żaden dobry uczynek nie przepada. Ani w losach człowieka, ani w dziejach ludów nie giną bez skutku służba Boża, cnota, ofiara szlachetna, uczciwa praca, dobra wola.

Otóż w odrodzonej Polsce, pomimo ludzkich błędów i grzechów, wielbiliśmy i czcimy Boga i chcemy Mu coraz wierniej służyć. Odparliśmy bezbożniczy komunizm od granic Rzeczypospolitej i nie pozwoliliśmy, by się w polskim życiu zagnieżdżył. Wyraźtamy z bezbożnictwa i wolnomyślicielstwa. Leczymy się starannie z obojętności religijnej. Bronimy się skutecznie przed sąsiedzkim nowym poganstwem.

Coraz jawniej, coraz szczerzej opiekamy życie polskie na zasadach chrześcijańskich i na Bożym prawie. Duchem Chrystusowym krzepimy się na wewnętrzny wzrost i powodzenie, a na zewnątrz wyznajemy hasło braterskiej współpracy ludów. Chcemy promienić naokoło siebie nie błyskawicami najazdu, lecz światłami kultury chrześcijańskiej.

Ufajmy, że Bóg policzy nam tę dobrą wolę, wysiłek o Jego królestwo, walkę ze złem. Nie wątpimy, że Opatrzność natchnie nas myślą czynów wielkich, świętych i wesprze nas. W obliczu groźb wojennych zachowajmy spokój, rozwagę, godność. Jesteśmy czujni i gotowi na wszystko i dlatego

Potęga czynu - jest jego świadomość!

Przed Tygodniem Propagandy Polskiego Białego Krzyża

Wypadki polityczne ostatnich tygodni brzemiennie w następstwa o znaczeniu historycznym, niepewnością dnia jutrzejszego targają nerwy narodów całego świata — bo oto nad Europą gromadzą się ciężkie chmury, grożące każdej chwili złowrogą burzą. W rodzinie państw Starego Kontynentu miejsce sąsiedzkich stosunków zajęło nie znające poszanowania cudzej własności prawo siły.

Podnieciony dotychczasowymi powodzeniami, niezaspokojony w swych żądaniach naród niemiecki wraz ze swym Führerem, idąc drogą niezawsze moralną, a w każdym razie drogą brutalnej przemocy, karmi się chęcią posiadłościami innych i zagarnąć ich ziemie, ich własność, ich siły, i to co dla każdego jest najświętsze — ich wolność.

Obserwowana przez wieki zaborczość niemiecka dziś znowu dochodzi do głosu i w formy realne się zmienia. Najdobitniejszej o tym świadczą — nie potrzebując bliższych wyjaśnień — fakty, które wyrazić można w słowach: Austria, Czechosłowacja, Klajpeda, dalej działania polityczne w takich państwach jak Słowacja, Węgry, Rumunia, zrywanie paktów i układów, żądania pod adresem Gdańska i eksterytorialności najwyższych arterii komunikacyjnych i w. in.

Historia się powtarza. Pamiętamy je-

szcze pożogę wojenną z przed laty kilkunastu, jeszcze na naszych Kresach wschodnich i zachodnich spotyka się jakżeż liczne okopy, ziemianki i druty kolczaste, wykopuje się granaty i części sprzętu wojennego, ku niebu wyciągają drewniane ramiona krzyże mogił wojennych... a już znowu z dnia na dzień, z godziny na godzinę oczekujemy możliwości wybuchu nowej wojny. Wojny zażartej, o życie lub śmierć, do upadłego, bez kompromisu. Rycerski naród polski nie pójdzie przecież śladami Czechów i ich głowy państwa p. Hachy!

Lecz, aby mieć pewność, że w mogącej wybuchnąć wojnie zwycięstwo będzie naszym udziałem — trzeba być silnym, trzeba być przygotowanym, a to możliwym jest tylko wtedy, gdy do pracy zabiera się zawnazsu: nie jutro, lecz dziś — natychmiast, bo nie wiadomo, czy dziś jeszcze niebo nie zagorze lunami pożarów.

Cała nasza nadzieja obrony mieści się w armii polskiej — to jasne.

Do Wodza Naczelnego tej armii płyną ze wszech stron Rzeczypospolitej depesze, które są wyrazem myśli i czynów całego społeczeństwa. Depesze te mówią: „Na Twoje ręce Panie Marszałku składamy mienie nasze w ofiarach na F. O. N. i P. O. P. i jesteśmy gotowi do wszelkich świadczeń dla obrony Państwa — do oddania

go celu powołaną instytucję, jaką jest POLSKI BIAŁY KRZYŻ.

W dzisiejszej dobie nie znamy „za wielkich” ofiar, dzisiaj każdy gotów jest oddać wszystko co ma — ostatni kęs — dla dobra sprawy, bo każdy jest świadomy swego czynu i w tym jest nasza niezwyciężona moc!

J. Skalski.

—o—

„Prosimy o zwolnienie Wojciecha Korfantego”

Depesze z całego kraju napływają do premiera

Do pana premiera Składkowskiego napływają depesze interwencyjne z całego kraju w związku z aresztowaniem Wojciecha Korfantego.

M. in. nadeszła również depesza z Poznania następującej treści:

„Wstrząśnięci wiadomością o aresztowaniu Wojciecha Korfantego, wielkiego, nieustraszonego bojownika o wolność Śląska — prosimy Pana Premiera o zwolnienie Wojciecha Korfantego jako nieustraszonego bojownika o wolność Śląska w chwili, gdy jedność opinii polskiej winna się na zewnątrz ujawnić w całej pełni.

Podpisano:
(—) Trampczyński, (—) Ratajski,
(—) Chrzanowski, (—) Dąbrowski,
(—) Winiarski.

Wiadomości z bliska i z daleka

Nowa R. M. w Rydzynie rozpoczęła urzędowanie

Czy Niemcy potrzebni w Komisji Rewizyjnej?

Rydzyńska. — W obecności inspektora p. Liepelta, jako delegata p. Starosty wprowadził p. burmistrz Rzemyszkiewicz pp. radnych w urzędowanie, wygłaszając przed tym dłuższe zagajenie, po czym zaznajomił pp. radnych z najważniejszymi przepisami, ze stanem spraw miejskich i z budżetem na rok 1939-40. P. burmistrz w swym przemówieniu nadmienił o udziale ludności w administracji publicznej jako

dobrodrojności tylko w państwach o wyższej kulturze. Skoro w niektórych państwach w Europie ludność nie tylko że nie ma prawa krytykować, lecz na rozkaz musi manifestować i chwalić, powinniśmy umieć docenić dobrodrojność naszego ustroju. Nasz udział w administracji publicznej powinien posiadać cechy kultury i doceniania.

P. inspektor Liepelt w imieniu p. Sta-

rosty złożył nowej Radzie Miejskiej życzenia wydajnej, zgodnej i zbożnej pracy dla dobra miasta.

Następnie Rada przystąpiła do wyborów poszczególnych Komisji. Do Komisji Opieki Społecznej weszli pp. Stelmach Wiatrak i Wojciechowski Edw., opiekunem społecznym wybrano jednogłośnie p. Wł. Kocialkowskiego. Do komisji sanitarnej weszli pp. Machowski, Fengler. do Komisji Rewizyjnej na wniosek radnego Fiszera jednogłośnie pp. Borowczyk, pastor Zulfke, J. Prałat, Wł. Bątkiewicz i Eryk Ziegler.

Wybór do Komisji rewizyjnej aż 2 Niemców wywołał w społeczeństwie ogólne oburzenie. Czy to było konieczne?

14-letnia Niemka ucięła sobie warkocz

spędzając winę na chłopców-Polaków

Wolsztyn. — W „Deutsche Nachrichten“ ukazała się ostatnio notatka, podająca jakoby grupka chłopaków polskich w wieku od 13 do 15 lat zatrzymała w Rakoniewicach na szosie jadącą na rowerze z Rakoniewic do Tarnowej 14-letnią Niemkę Hertę Klopsch, córkę rolnika, żądając od niej pieniędzy. Gdy ta oświadczyła, że pieniędzy nie ma, rzekomo jeden z chłopaków miał jej odciąć nożycami warkocz.

Tymczasem jak się okazało, całe to zajście wymyśliła sobie dziewczynka po to, aby wobec rodziców, którzy jej zabronili uciąć włosy, ukryć upragnione ucięcie włosów. Jej wszystkie koleżanki szkolne miały już krótkie włosy i ona tego zapragnęła. Rozumie się, że miejscowi Niemcy wykorzystali to niezwłocznie, aby na łamach swej gazety opisać ten fakt — aby w ten sposób wywołać tylko

niepokój.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że ani dziewczynka ani jej rodzice o rzekomej napaści ze strony polskich chłopaków nie donieśli policji, lecz powiadomili swego ziomka Adama Otfona rolnika z Tarnowej, trudniącego się pisanie korespondencji do „Deutsche Nachrichten“, który tę tendencyjną notatkę w gazecie niemieckiej zamieścił. Również Herta Klopsch w czasie dochodzeń oświadczyła, że nie może powiedzieć, kto jej warkocz odciął, jak też nie mogłaby rzekomego sprawcy rozpoznać, choćby się jej przedstawiło wszystkich chłopaków z Rakoniewic.

Bezkrytyczna podawanie nieprawdziwych zdarzeń przez prasę mniejszościową, a raczej jej korespondentów — świadczy, że pragną oni na wszelki sposób wznieść niepotrzebne rozdrażnienia.

—o—

150 tysięcy osób zwiedziło dotychczas

Targi Poznańskie

Poznań. — Jak wykazały ostatnie zeznawienia, Targi Poznańskie zwiedziło do czwartku godzin południowych około 150 tysięcy osób.

Do stolicy Wielkopolski przybyło wiele wycieczek, przy czym szczególną uwagę zwraca się na wycieczkę z Litwy Kowieńskiej w liczbie 30 osób, której przemysłowcy i kopyci zainteresowali się naszymi eksponatami.

Obroty najlepsze zanotowano w dziale maszyn specjalnych obrabiarek, którymi zainteresowała się w znacznym stopniu zagranica, a m. in. Szwecja, Afryka Południowa, Bułgaria i Turcja. W przemyśle fajansowym i pokrewnym największe zainteresowanie wykazały Szwecja, Turcja i Afryka Południowa.

Z kolei wielkie obroty notują przedstawiciele firm rowerowych, motocykli oraz aparatów radiowych.

Targi zwiedził z ministrem spraw wojskowych gen. Gałuchowski, żona wiceministra Sokółowskiego i wiele innych.

Obejdziemy się bez gazet niemieckich

Poznań. — Zarząd związku sprzedawców gazet i czasopism w Poznaniu, powołując się na uprzednio powziętą uchwałę, ograniczającą sprzedaż gazet i czasopism niemieckich na terenie Poznania i solidaryzując się z akcją związku kioskarzy, wzywają wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych sprzedawców gazet, ażeby z dniem 5 bm. nie prowadzili ani nie sprzedawali żadnych gazet i czasopism ni-

mieckich pod rygorem bardzo poważnych konsekwencji.

Publiczność proszona jest o dopomaganie w konsekwentnym wykonaniu tego postanowienia, by nie żądała ze swej strony tych pism, oraz ażeby donoszono w wypadku pojawienia się gdziekolwiek niemieckich czasopism tak w cukierniach, lokalach jak i w sprzedaży pod adresem: sekretarz związku Jankowski, Poznań, aleje Marcinkowskiego 20.

Nowy burmistrz miasta Zbąszynia

Zbąszyn. Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej poświęcone było jedynie wyborom burmistrza miasta. Na rozpisany konkurs na to stanowisko wpłynęło 20 ofert, m. in. oferta dotychczasowego burmistrza p. Michałika. Większość w zbąszynskiej Radzie Miejskiej wybrała na burmistrza p. Górczaka z

Buku, prez. Stron. Nar. na powiat nowotomyski.

INFORMATOR M. LESZNA:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Kurier

Bydgoski

pismo narodowe dla wszystkich Polaków

135 116 Reklama dla stanu średniego

mieszkańców

Radio program

Niedziela, 7 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń „Serdeczna Matko.“ 7,20 Koncert poranny. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Regionalna transmisja z Białegostoku — nabożeństwo z kościoła paraf. 10,50 Muzyka. 11,45 Przegład wydawnictw kobiecych. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,05 Przegład kulturalny. — 13,15 Muzyka obiadowa. 14,40 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Pieśni staro-hispańskie. 16,55 Teatr Wyobraźni: „Las“ — słuchowisko. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,30 Transm. fragmentów meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Holandia. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 „Robotnicy polscy w hołdzie Armii“ — reportaż dźwiękowy. 21,50 „Sałatka majowa“ — wesola audycja. 22,30 Muzyka taneczna. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,45 Uwagi na czasie. 8,55 Obrazek słuchowiskowy dla wsi „Witaj majowa jutrzeńko.“ 10,55 Muzyka J. S. Bacha. 13,05 „W amerykańskim pociągu“ — reportaż. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,00 Dla naszego pogranicza: Wielkopoleanie wśród Kurpiów. 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,10 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

15,00 Droitwich. Londyński Festiwal muzyczny 1939. 16,00 Florencia. „Dziewcze z Zachodu“ — opera. 19,20 Kolonia. „Paganini“ — operetka. 20,00 Bruksela franc. „La Traviata“ opera. 20,15 Saarbruecken. „Cyrułik z Bagdadu“ — opera. 21,00 Hilversum II. „Missa solemnis“ — Beethovena.

Poniedziałek, 8 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnal czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców. 13,30 „Muzyka poważna i lekka“ audycja dla liceów. 15,00 Teatr Wyobraźni „Tajemniczy ogród“ — słuchowisko. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa. 16,35 „Menażeria muzyczna“. 17,15 „Wypoczynek, sprawność, kultura“ — pog. 17,30 Recital skrzypcowy. 18,00 Stylizowane pieśni murzyńskie. 18,30 Audycja Junackich Hufców Pracy. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Ign. Paderewski: Wariacje fortepianowe. 21,30 Nowości literackie. 21,45 Śpiewa Lili Pons. 22,00 Koncert symfoniczny. 22,55 Przegład prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegład giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Małe utwory fortepianowe. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Skrzynka rolnicza. 21,45 „Wiosna“ — cykl pieśni R. Schumanna. 22,00 Słuchowisko literackie: Karolina i racja pana Korcka. 22,30 Muzyka taneczna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,30 Tallin. „Fra Diavollo“ — opera. 19,15 Ryga. „Rozwódka“ — operetka. — 20,00 Bruksela franc. Koncert muzyki hispańskiej. 20,00 Sztokholm. „Faust“ — opera. 20,15 Droitwich. Londyński, Festiwal Muzyczny.

—o—



„Ruch Towarowy“

właśc.: Kleczyński - Trzęsowski

LESZNO

Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewoźne towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

koncesjonowany przewóz urzędów domow.

na cały obszar państwa polskiego

Obrady Chórów Kośc.

Poznań. — W Poznaniu obradował w obecności J. Em. ks. kardynała Prymasa Hłonda dorocznym zjazd Związku Chórów Kościelnych.

Po odprawieniu mszy św. przez delegata arcybiskupiego ks. kan. Jedwabskiego toczyły się obrady nad sprawozdaniem z rocznej działalności związku. Ks. kan. Jedwabski zagajając zjazd, poświęcił kilka serdecznych słów b. prezesowi Związku ks. prałatowi Bilce, który na własną prośbę we wrześniu ub. roku wrócił do pracy duszpasterskiej w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim, skąd pochodzi.

Nad sprawozdaniem zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym dokonano wyboru nowych władz.

—o—

Zamiary totalistyczne

Japonii na polu religijnym

W tygodniku szanghajskim „The China Review” ukazało się tłumaczenie pewnego ważnego dokumentu japońskiego, z którego wynikałoby, że Japonia dąży do opanowania wszystkich wyznań chrześcijańskich w Chinach, jak również i misji zagranicznych. Sekcja religijna tak zwanego Japońskiego Ruchu Kulturowego, wysłała już swoich przedstawicieli do Chin chrześcijańskich, a co najważniejsze dąży do zjednoczenia wszystkich religij w Chinach i Japonii pod swoją kontrolą.

Naszym rodakom w Niemczech nie wolno mówić po polsku. — Nie mówią w Polsce z Niemcami po niemiecku.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 5. 5. 1939
Żytnia	20,75—21,25
Zyto	14,85—15,10
Jęczmień 673-678 g-l.	18,50—19,00
Jęczmień 700-720 g-l.	19,25—19,75
Owies stand. I	16,85—17,25
Owies stand. II	16,25—16,75
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	38,50—40,50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	35,75—38,25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pr.	28,75—31,25
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	26,25—27,25
Mąka pszen. gat. II. 35-50 proc.	31,75—32,75
Mąka pszen. gat. II. 50-60 proc.	27,25—28,25
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	24,75—25,75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25,75—26,50
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	24,25—25,00
Mąka ziemn. superior wł. w.	29,50—32,50
Otręby pszenne grube stand.	14,50—15,00
Otręby pszenne średnie stand.	12,75—13,50
Otręby żytnie stand.	12,25—13,25
Otręby jęczmieńskie	12,50—13,50
Groch Wiktorii	33,00—36,00
Groch zielony (Eolger)	27,00—29,00
Łubin żółty	14,00—14,50
Łubin niebieski	13,00—13,50
Seradela	21,00—23,00
Rzepak ozimy	53,50—54,50
Rzepak jary	50,50—51,50
Siemianka lniana	64,00—67,00
Mak niebieski	91,00—94,00
Gorzeczek	55,00—58,00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr.	113,00—118,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	220,00—260,00
Koniczyna szwedzka	190,00—200,00
Koniczyna żółta odluszczone	63,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	25,00—30,00
Przełot	85,00—90,00
Rajgras	125,00—140,00
Tymotka	43,00—50,00
Makuchy lniane w taflach	25,00—26,60
Makuchy rzepakowe w taflach	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem	6,25—6,75
„ zwykłe prasowane	7,25—7,75
„ nadnoteckio luzem	6,75—7,25
„ nadnoteckie prasowane	7,75—8,25
Słoma pszeniana luzem	1,65—1,90
„ pszeniana prasowana	2,40—2,90
„ żytnia luzem	1,90—2,40
„ żytnia prasowana	2,90—3,15
„ owsiana luzem	1,65—1,90
„ owsiana prasowana	2,40—2,65
„ jęczmieńna luzem	1,65—1,90
„ jęczmieńna prasowana	2,40—2,65

Osieczna

oa) Z życia pszczelarzy. Zarząd W. Z. P. Oddział pszczelarski Osieczna zawiadamia, że plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę 7 maja br. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Pieczyńskiego w Osiecznej. Na zebraniu złożą sprawozdanie delegacji z walnego zebrania WZP. w Poznaniu. Członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

Odciski i zgrubienia skórne

gubisz bezbolesnie używając niezawodny środek „REKIN”
poleca DROGERIA i PERFUMERIA
Jerzy Weigt
LESZNO, M. Piłsudski 2

Kuchnie

kompletne szafy nowoczesne, stół 2 krzesła, ławki, skrzynie w różnych kolorach z najlepszą emalją po 90,— zł, 100,— zł, osobne szafy kuchenne po 50,— zł wspaniale sprzeda
Matyklasinski
Leszno, Nowy Rynek 29



Piękna polska dziewczyna w stroju regionalnym.
Jak z powyższego zdjęcia widać, nie bez podstaw dziewczęta polskie uchodzą za jedne z najpiękniejszych w świecie.



...dopóki nie porównała jej z wypraną w Radionie bluzką sąsiadki!

Każda gospodyni ma własną metodę prania. Ale wystarczy raz zobaczyć białą wypraną w Radionie, aby przekonać się o jego wartości. Radion usuwa z tkaniny wszelki brud. Skuteczny, a jednocześnie łagodny roztwór Radionu przy gotowaniu bielizny przenika na wskroś tkaninę usuwając brud bez śladu.

RADION

pierze wszystko!



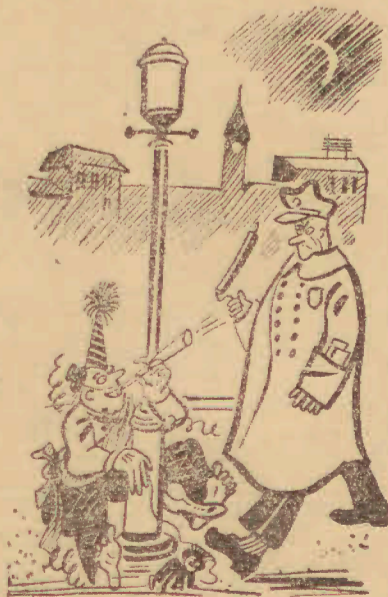
Do namoczenia Proszek Schichta

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

HUMOR i SATYRA



Wyratowanie rodziny akrobatów z pożaru.



Pierwszy ranek w Nowym Roku.
— Czy mógłby mi pan powiedzieć, która jest godzina?
— Piąta godzina.
— Rano, czy wieczór?

— Rano.
— Chciałbym jeszcze wiedzieć, czy wczoraj rano, czy dziś rano?



Nieoczekiwana niespodzianka.



Odszkodowanie.
— Kot pana zjadł mego kanarka, — Mam nadzieję, że pan rozumie swoją odpowiedzialność?
— Ależ oczywiście! Przyjdę codziennie i będę pani śpiewał.

Dźwigary, Wapno, cement, gips, papę, smołę, kafle i wszelkie mat. budowlane poleca

Telefon 48. **F. Przymuszała - Leszno Rynek 19** Telefon 48.



- Fabryka Fortepianów i Pianin -

„T. Betting“

Leszno tel. 235

poleca fortepiany i pianina po najniższych cenach i na niezwykle dogodnych warunkach spłaty
Zamiana używanych instrumentów.

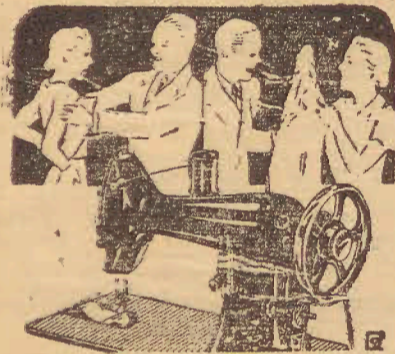
Niskie ceny. Dogodne spłaty.

Wystawiamy na Targach Poznańskich!

Mieszkanie

4 pokoje na parterze z przynależnościami, do wdzierżawienia. Leszno, Paderewskiego 9.

I Pani może być samodzielną



dzięki maszynie do szycia, haftu, endlowania, mereżowania itd. z firmy **Dom Handlowy KRISCHER**, Kraków Zwierzyńska 6 Wydz 29 którą kupić można już od zł. 150 gotówką, lub na dogodne spłaty. Żądać cenników darmo!

Zakupuję

wszelkie butelki od wina, koniaku, monopolowe i t.p. oraz szmaty, skóry, stare żelazo, szkło, kości, papier, wszelkie metale itp.

Leszczyńska Centrala butelek i zakup surowców
Stefan Sommerfeld
LESZNO
ulica G. Narutowicza 63.

Zawiadomienie

Szanownemu Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy uprzejmie donoszę, że w dniu 2 maja 1939 r. otworzyłem przy ulicy G. NARUTOWICZA 62-63 (dom p. Szydłowskiego)

Kawiarnię --- Winiarnię --- Jadłodajnię

Polecam dobrze pielęgnowane napoje — smaczne obiady po cenach przystępnych przy fachowej obsłudze. O łaskawe i życzliwe poparcie proszę

A. Grzeszkowiak

OBIADY — KOLACJE ≡ WINA — PIWA

Taniej jak w tartakach sprzedaje firma

Jan Zimniewski
Leszno, Piłsudskiego

Po zaopatrzeniu mego składu w nowe transporty różnych materiałów sprzedaję po wyjątkowo niskich cenach i to: szalówkę dowolnych długościach 70 gr. za 1 m², całów podłogowe kłocowe obrabiane 1,60 za 1 m², 1 kł. długie 0,14 za 1 m², 3/7 cm. sztachety na pł. ty 1,50 m. 0,12 za 1 m², 24 m/m deski stolarskie 1,30 za 1 m²

Pozatem posiadam wszelkie inne materj. stolarskie oraz liściaste jak buki, grab, olcha, brzoza, brzoza dąb. Dykty i forniry wielkim wyborze. Węg. górnośl. po 1,95 za 1 m² stale na składzie.

Skład

nadający się na każde przedsiębiorstwo, od razu do wdzierżawienia. Wielichowo - ul. Kościuszki 17. Pawlik, gospodarz.

Parcela

z budynkami nadaj. się na ogrodn. oraz ogród z drzewami owoc. (2 pl. budowl.) na sprzedaż. Inf. udz. fa. Wenski w Lesznie, ulica Wolności 16.

Największa fabryka octu na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtowna i butelkowa. „GÓREWIN” do napicia w każdym składzie spoż.

Baczność!

Na sezon wiosenny

połączam mój bogaty skład zaopatrzonego w garderoby, artykułów męskich, bławatów i przyborów wojskowych po cenach najniższych. Obsługa skora i rzetelna

Antoni POLEWICZ
LESZNO - RYNEK 15

Przez reklamę do rozkwitu!!!

Hurt.

M A K E pszeną, żytnią, razową,
K A S Z E jęczmienną, perłową,
O S P E pszeną, żytnią, jęczmienną,
M A K U C H lniany, rzepakowy, słonecznikowy,
J A G Ł Y z własnego przerobu,
W S Z E L K I E nasiona,

Specjalne proso do siewu — nowość

PO L E C A :

PO KONKURENCYJNYCH CENACH —

Leszczyński Młyn Walcowy i Kaszarnia

wł. Stanisław Wędzonka - ul. Komeńskiego nr. 14.

Tel. 258.

Tel. 258.

Skupuję

również wszelkie zboża i nasiona

Specjalnie interesuje mnie proso na jagły!

Wymieniam

każdego czasu każdą ilość zboża na przetwory młynarskie.

Hurt.

Detal.

Motocykle krajowe dwuosobowe 100-tka

„PODKOWA“

światło 18 watt. Opony balonowe 25 x 3. Cena detaliczna zł 950,—

PRZEDSTAWICIEL:

Henryk Wojciechowski

Leszno - ul. Wolności 19 I. ptr.

Meble stylowe w wielkim wyborze znajdziesz

tylko w znanej ze swej solidności i niskich cen firmie

Robert Pabisch

mistrz stolarski

bardzo dogodne warunki spłaty.

Skora i rzetelna obsługa.

Własny wóz transportowy bezpłatnie do 30 km.

SKŁAD TRUMIEN

Założ. 1885.

Założ. 1885.

LESZNO Karola Marcinkowskiego 22 przy pl. Kościuszki LESZNO

Tapety najnowsze desenie — — **Farby - Lakiery - Pokost - Szablony**

poleca najkorzystnie

Drogeria **Józef Chojnacki**

HURT
DETAL

Leszno - Rynek 35.
Tel. 270.

Kronika dnia:

MAJ	Domiceli i Eufrozyny
7	Wschód słońca g. 3,58
Niedziela	Zachód słońca g. 19,07
	Wschód księż. g. 23,16
	Zachód księż. g. 7,13

Sobota, dnia 6 5 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 5,7, wiatr płn. 3 ms., pochm., dr. deszcz. Ciśnienie atmosferyczne 741,9, wilgotność 94 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 9,7, najniższa plus 4,3. Opadu 4, 8 mm.

LESZNO

1) Pogrzeb śp. M. Charaszkiewicza. Zw. Powstańców Wlkp. Koło Leszno wzywa swych członków do gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie zmarłego członka śp. Maksymiliana Charaszkiewicza. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 17 z domu żałoby przy ul. Osieckiej 16. Komendant.

1) Znalezione portmonek z zawartością. Odebrać ją można w administracji naszego pisma.

1) Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo w Lesznie. Zebranie w niedzielę dnia 14 maja po sumie w ratuszu.

1) Czyj pies? Zabłąkał się młody pies rasowy pinczer. Do odebrania u p. Michalskiego, Leszno, Lipowa 20.

1) Zarząd Miejski w Lesznie podaje do wiadomości, że żadnych ceł itp. od swych dostawców nie przyjmuje.

1) Ze sportu. W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 K. S. Polonia gościć będzie na swoim boisku drużynę Legii Poznańskiej, która przyjeżdża do Leszna w najsilniejszym składzie.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Chór Kościelny. Dziś w sobotę o godz. 7,30 wiecz. zbiórka na chórze celem odśpiewania litanii i pieśni euch. Komplet konieczny. Po nabożeństwie lekcja w Domu Katolickim.

k) Koło Starsz. Harcerstwa im. K. Piłkowskiego. 6 bm. g. 20,15 zebranie Koła w „Ośrodku Harcerstwa“.

k) KSM. Dziś g. 20 zbiórka wszystkich drh. w ognisku, ustawa drużyn do

szacha, ping-pong i siatkówki. — W niedzielę g. 5,30 zbiórka przed Domem Kat. nast. wymarsz do Rydzyny.

k) Sekcja Pań przy Rodz. Kol. Zebranie 8 bm. g. 5 dla Pań, które biorą udział w wycieczce do Poznania w dniu 10 maja.

k) Tow. Czeladzi Obuwniczo-Cholewarskiej. Zebranie 7 bm. g. 11. B. ważne sprawy.

k) Sekcja Uczniów Kupieckich. Wycieczka do Lubinia 7 bm. Zbiórka pod filarami o godz. 5,15.

k) KSM. Niedziela g. 7,30 wspólna Komunia św. pod sztandarem; g. 14 próba generalna mazura w Sokolni; g. 2 zbiórka zast. „Fiołek“ w Ognisku; g. 4 zbiórka kandyd. mł. w Ognisku; g. 16,30 zbiórka zast. „Orląt“ na boisku Sokola.

k) Tow. Terminatorów. 7 bm. majówka do lasu. Zbiórka g. 5 rano w szkole dokształc. W razie niepogody majówka się nie odbędzie.

k) Stow. Weter. b. Armii Polskiej we Francji. Zebranie plen. 7 bm. g. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego.

Przeszło 350 tysięcy złotych deklarował powiat leszczyński

Do dnia wczorajszego stan subskrypcji P. O. P. w leszczyńskich placówkach subskrypcyjnych wyraził się w kwocie 351.200 zł. Do sumy pow. dojdą jeszcze kwoty subskrybowane w dniu dzisiejszym oraz zapisy w P. K. O., dalej subskrypcje wojska, kolei i poczty oraz urzędów.

Jeszcze dziś do godziny 19-tej można podpisywać POP

Do wykonania obowiązku świadczenia na rzecz Armii był cały miesiąc czasu. Jednak kto wykona subskrypcję P. O. P. w ostatniej chwili, może zaniechanie swoje odrobić i uzyskać miano dobrego Polaka. Ze względu na wielki natłok przy okienkach placówek subskrypcyjnych Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej podpisywać można jeszcze aż do 19. dnia 6 maja br. do godz. 19-tej w miejsc. placówkach subskrypcyjnych.

W tych ostatnich chwilach nawołujemy wszystkich, którzy dotąd z jakichkolwiek powodów do podpisywania P. O. P. nie stanęli, aby w tej ostatniej chwili obowiązek obywatelski wykonali, a przez to zasłużyli sobie na miano dobrego Polaka.

Z zebrania Zrzesz. Chrześc. Kupców Samodz.

Leszno. — Dnia 5 maja o godz. 20,15 odbyło się w lokalu p. Ilskiej zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Samodzielnich. Zebranych dość licznie członków powitał prezes p. radca Me-

telski. Następnie prezes powitał przybyłego na zebranie inspektora pracy p. Włodarczyka, który skolei wygłosił referat o stosunkach pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

Mówca na wstępie zaznaczył, że inspektorat pracy odnosi się życzliwie tak do pracowników jak i do pracodawców i dba o to, by była harmonia współpracy między pracodawcami i pracownikami. — Ponieważ w obecnym napięciu politycznym dość często można spotkać zatargi, dlatego chciałby poruszyć stosunki pracownicze, by uniknąć nieporozumień pomiędzy obydwoma stronami. W pierwszym rzędzie omówił p. inspektor czas trwania pracy i kwestię zarobków. Następnie zaznaczył, że młodzieży poniżej 15 lat nie wolno zatrudniać do posyłek. Poza tym referent dawał wyczerpujące odpowiedzi na zapytania różnych członków, dotyczące ubezpieczeń pracowników, obowiązku udzielania urlopów, spraw chorobowych, wypowiedzeń o pracę itp. W końcu zaznaczył, że specyficzne sytuacje wyjaśnia zawsze w Inspektoracie i prosił, by tam ze szczerością się do niego zwracano.

P. prezes Metelski w serdecznych słowach podziękował p. inspektorowi za bezinteresowne objaśnienia i przyrzekając współpracę.

W komunikatach prezes podał do wiadomości, iż Z. Ch. Kupc. Sam. organizuje w pierwszej połowie czerwca autobusową wycieczkę do Centralnego Okręgu Przemysłowego trwającą od 4—5 dni. Koszta przejazdu w obydwie strony przy udziale 30 osób wynosić będą ca. 30 zł. Zgłoszenia przyjmuje „Orbis“. Następnie p. Kotlarski zachęcał do wzięcia udziału w wycieczce do Biskupina dnia 14 maja, zorganizowanej przez Tow. Gimn. „Sokol“.

Po załatwieniu kilku spraw organizacyjnych, przystąpiono do wyboru delegatów na Zjazd Wielkopolskiego Związku Kupieckiego w Poznaniu, przy czym jako delegatów wybrano pp. radcę Metelskiego, Kotlarskiego, Rybackiego, Zgainskiego, Przybylskiego i Marskiego.

Zbiórka na walkę o trzeźwość

Polska Liga Przeciwalkoholowa urządza w niedzielę 7 bm. za porozumieniem się z Urzędem Wojewódzkim doroczną zbiórke uliczną pod hasłem: „Na walkę o trzeźwość Narodu.“

Niech zatem społeczeństwo odniesie się życzliwie do niedzielnej zbiórki ulicznej.

Wystawa propagandowa LMK

Komunikat L. M. K.
Kolo szkolne L. M. K. szkoły ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagogicznym w Lesznie urządza na zakończenie „Dni kolonialnych w szkole“ uroczystość propagandową, połączoną z wystawą kolonialną, która obejmie trzy działy: 1) dział kolonialny, 2) prace Koła szkolnego, 3) dział wybrzeża morza naszego.

Wystawa zasługuje w całej pełni na zwiedzenie nie tylko przez młodzież szkolną, lecz także przez dorosłych.

Otwarcie nastąpi w Liceum Pedagogicznym w niedzielę 7 maja br. o godz. 11,15 (t. zn. bezpośrednio po obchodzie szkolnym). Goście mile widziani.

„Dzień Matki“

Pierwsza niedziela maja jest w Polsce poświęcona Matkom. W tym dniu cała młodzież polska oddaje im hołd i cześć za ich troski i poświęcenia. Pamiętając o dniu tym leszczyńskie Koła Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, rok rocznie sprawują swym Matkom miłe niespodzianki. I w roku bieżącym w niedzielę dnia 7 maja urządzają w sali Strzelnicy wielką uroczystość dla wszystkich Matek. Program bardzo bogaty i urozmaicony. Jesteśmy przekonani, że każda Matka znajdzie w niedzielę chwilę czasu, przyjdzie i zobaczy, co dla Niej przygotowano. Początek o godz. 17-tej. Wstęp bezpłatny.

Msza św. szkolna ufundowana przez Koła Mł. P. C. K. odprawi się również w intencji Matek.

Egzaminy maturalne

W dniach 4 i 5 bm. odbywały się w Liceach ogólnokształcących męskich pisemne egzaminy maturalne.

W Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego stanęło do egzaminów 31 absolwentów. Egzaminy odbywały się pod kierownictwem p. dyr. Perzyńskiego. W dniach od 12 do 17 maja odbęda się egzaminy ustne.

W Miejskim Liceum żeńskim egzaminy pisemne odbęda się w dniach 11 i 12 maja zaś ustne w dniach 2 i 3 czerwca.

Do I. Komunii św.



Ubranka gotowe

w cenach zł 11,—, 13,—, 17,—, 24,—

Bostony granat

na ubranka już od zł 6,90

Na sukienki

specjalne niedrogie jedwabie łatwe do prania

A. Dzikowski, Leszno

Na własne
lisy
naturalne i farbowane
wielki wybór po niskich cenach poleca
Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętopełkowska 2.

Zawiadamiam
że uruchomiłem Tartak Parowy, Cegielnię i Śrutownik w Osiecznie k. Leszna.
Stanisław Łagoda
budowniczy

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią z przy- należnościami na parterze przy Ryнку od zaraz do wynajęcia. Zgl. w kancel. adw. Dr Opatrny'ego Rynek 20.

Potrzebne
od zaraz POMOCCNICE SKLEPOWE, możliwie z ukończ. Szk. Handlowa. TEKSTYL - LESZNO Rynek 7.

Służąca
z gotowaniem może się zgłosić od 15 bm. UCZEN chcący wyuczyć się rzeźnictwa, syn uczciwych rodziców oraz UCZENNICA do składu potrzebni od zaraz. Skorupka - Leszno, ul. Leszczyńskich 41.

Sygnatura Km. I. 71-39
Obwieszczenie o licytacji zastawu. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie rewiru I. Jan Nawrocki mający kancelarię w Lesznie ul. G. Narutowicza nr. 48 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 maja 1939 o godz. 11 w Lesznie Plac Kościuszki nr. 2 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Urszuli Hedloff w Rzegnowie składających się z 1 pianina, 1 szafy do garderoby i 1 kanapy.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Leszno, dnia 6 maja 1939 r.
(—) Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego.

Mieszkanie
4 pok., kuchnia, łazienka w wili pięknie położonej, od 1.6.rb. 2 pok z kuchn. od zaraz i 1 pok. z kuchn. od 15.5. rb. dla spokojn. lokatorów do wynajęcia. Oglądać można od godz. 9—12 i 15—19. Leszno, Głogowska 1. Gospodarz.

Papier czarny
światłochronny do zastłony okien nadszedł. Antoni Marski, Leszno, Rynek 8. skład papieru.

Gospodyni
gotuje wybornie, szuka pracy do dworu. Oferty do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod „Gospodyni“.

Uczenice
do szycia i kroju mogą się zgłosić od zaraz. Dypl. mistrz. Dekubanowska - Leszno - Rynek 28 l. ptr.

Odpadki kuchenne
przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Okazja!
taniego zakupu. Wielka sprzedaż artykułów męskich kapelusze, koszule dzienne, sportowe, nocne, trykoty, krawaty, pijamy, bonzurki, kołnierze, skarpetki, laski, parasole, rękawiczki, szale, chustki po cenach najniższych. **L. Zarzycki.** Leszno, ul. Grodzka Nr 14 part.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne



Dnia 5 maja 1939 r. o godzinie 23 zasnął w Bogu po długich cierpieniach, nagle nasz szczytny Olejami św. nasz troskliwy, drogi ojciec śp.

Maksymilian Charaszkiwicz

w 67 roku życia

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm o g. 17 z domu żałoby w Lesznie przy ul. Osieckiej 16.

O czym zawiadamiają w głębokim żalu pogżążone

dzieci

Leszno, Poznań, Wilno.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się



Dnia 5. 5 o godz. 23 zmarł nagle nasz kolega w 67 roku życia śp.

Maksymilian Charaszkiwicz

mistrz garncarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o g. 17 z domu żałoby w Lesznie, Osiecka 16

O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Zarząd **Stowarzyszenia Garncarskiego**



Otwierajcie szafy
Przeoglądajcie garderobę
Najlepiej
odzież włoską
czyści chemicznie i farbuje
BARWA KAŁAMAJSKI
Leszno, M. Piłsudskiego 55



istniejemy zaufaniem i poparciem zadowolonych klientów. Oto jeden z licznych dowodów „Z instrumentu jestem bardzo zadowolony, tak, że firmę W.Pani wszędzie i każdemu polecać mogę i będę.”

(-) A. J. Kruszewo.
Centralny Magazyn Pianin
Poznań - Pierackiego 11

Poszukuje się
samodzielnej dziewczyny
z gotowaniem. Świadczenia wymagane. Skład Towarów Krótkich - Leszno, M. Piłsudskiego 6.

Mieszkanie
4 pokoje i kuchnia słoneczne z łazienką i wszelkimi przynależnościami od 1. 6. do wydzierżawienia. Leszno, ul. G. Narutowicza 47. I ptr.

Wdowiec
w średnim wieku, moralny, posiadający dom dwupiętrowy z interesem - poszukuje panay lub wdówki w wieku 30 do 40 lat w celu matrymonialnym moralnej, posiadającej cośkolwiek gotówki. Zgł. ustne lub piśmienne do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Poszukuje się
pożyczki zł. 1000 na I. hipotekę, wartość nieruchomości zł. 15 000. Łaskawe zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod nr. 5250

Urządzenie
składu kolonialnego, repozytoria, stoły, oszklone regały, wagi stołowe i decymalne, beczki dębowe, puszki, słoje itd. sprzedam zaraz korzystnie. Zgłosz. do eksp. „Głosu” Wolsztyn ul. Biała Góra 24.

Koza mleczna
na sprzedaż.
Leszno, Długa 9.

Motor
3 K.M. 440 wolt i gryzarkę stolarską (fryzarkę) sprzedam tania. Piotrowscy stolarnia, Leszno, ul. Łaziebna 2.

Dziewczyna
czysta, uczciwa, z gotowaniem potrzebna od 15. 5. lub 1. 6. 39.
Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Panienska
do ekspedycji w składzie i do pomocy przy bufecie potrzebna. Dom Delikatessów T. Zgajński - Leszno Rynek 32.

Motocykl
DKW 1931-32 w dobrym stanie got. do jazdy sprzedam okazynie.
Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Sprzedam
nieruchomość dobrze położ. ze składem i mieszkaniem w Lesznie. Wpł. 8,000 zł reszta w myśl umowy, 14 lat spłaty 3 proc. Zgł. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod lit. „C.Z.”

Sporcik dziecięcy
kupię, w dobrym stanie. Leszno, Narutowicza 67m6

Modna krawcowa
z krojem od zaraz potrzebna. P. Olejniczak, Leszno, Lipowa 79.

Nr. 54-4 39. P. Z. D.

Przetarg
Wydział Powiatowy w Lesznie ogłasza przetarg na wydzierżawienie

alei owocowych

w powiecie leszczyńskim, obsadzonych czereśniami, jabłonią i gruszą. Sprzedaż odbędzie się w drodze publicznego przetargu za natychmiastową zapłatą w piątek, dnia 19 maja 1939 r. o godzinie 10 w lokalu P. Pietrzyńskiej w Lesznie ul. M. J. Piłsudskiego (Hotel Dworcowy).

Warunki dzierżawy ogłosi się na miejscu przed rozpoczęciem licytacji.

Leszno, dnia 5 maja 1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

(-) R. Świątkowski
Starosta Powiatowy

Dnia 13 maja 1939 r. o godzinie 1 w p. w sołectwie, wydzierżawione zostaną gromadzkie

aleje owocowe

najwięcej dającym przy licytacji za gotówkę Olszewo, dnia 5 maja 1939 r.

Sołtys



Najwyższej klasy aparat miniaturowy

„Kodak” Retina II

anast. f. 3,5. mig. Compur Rapid do 1/500 sek. Dalomierz sprzężony

Raty 12 miesięczne

Wpłata gotówką zł. 22.-

Rewelacyjne błony „Kodak”
Panatomic-X

DROGERIA i PERFUMERIA

Hurt. **Józef Chojnacki** Detal.

Rynek, 35. Tel. 270.



Meble

Bronisław

Bartoszkiewicz

mistrz stolarski

Rynek 25 LESZNO Rynek

fachowo

piękne

tanie

Nowoczesne kuchnie, sypialnie, jadalnie, gabinety
Jakość pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne

Bogato zaopatrzone

skład trumien

dębowych i sosnowych. Uskuteczniam transport zwłok w kraju i granicą.

Bezpłatna dekoracja.

Dypl. Nauczyciel Muzyki

udziela gruntownie lekcji gry na skrzypcach, skrzypkach altowych, mandolinie, gitarze, fortepianie w teorii według najnowszego systemu.
Zgł: Leszno, ul. Komeńskiego 43 m 6 II ptr.

Spieszcie z ofiarą na F. O. M

Rower damski

w bardzo dobrym stanie sprzedam okazynie. „STOP” Leszno, Narutowicza 72.

Na ucztę

wesela wykwalifikowanie gotowanie gustownie dekoruje. Wjeżdżam na zamówienie. Zgł. H. Waleria - Leszno Wlkp. Narutowicza 81.

Zdjęcia

różne oraz prace AMATORSKIE wykona szybko i solidnie i tanio. Fotograf man, Dąbrowskiego 50

MEBLE

HALO!

HALO!

wszelkiego rodzaju kupisz najkorzystniej wprost
z **Fabryki - ul. Karwowskich nr. 1**

TELEFON 345

przy szosie Gronowskiej

TELEFON 345

Wielki wybór -- Niskie ceny -- Dogodne warunki -- Wykonuję wszelkie prace w zakres stolarstwa wchodzące